

IDEE**Kanonizacja:**

Janusz Poniewierski
przypomina najważniejsze
teksty o Janie Pawle II
i Janie XXIII — **s. 78**

ROZMOWA**Zbigniew Mikołajko**

o weselu: Rytuały przejścia
muszą być na swój sposób
brutalne i bolesne,
wesele także — **s. 14**

DEBATY**Michael Sford,**

wnuk Baumana i izraelski
prawnik opowiada, dlaczego
i w jaki sposób broni praw
Palestyńczyków — **s. 48**

KULTURA**Czy homoseksualizm**

można uznać za dar?
Dzierżanowski i Rowiński
o książce *Wyzwijająca
miłość* — **s. 94**

ZNAK

M I E S I Ę C Z N I K**Nr 707**

CENA: 19,90 zł | VAT 5% (W PRENUMERACIE: 13 zł)
KWIECIEŃ (04) 2014 | NAKŁAD 2100 EGZ.

Polska na weselu

We współczesnym weselu
widać przemiany polskiego
społeczeństwa. Co rytuał
weselny mówi o Polakach?
Z czego bierze się jego siła?
Jak się zmienia i wokół
jakich wartości jest
organizowany?
Kim się stajemy w czasie
weselnego obrządku?
Czy możemy pozostać
sobą w rytuale? — **s. 6-45**



ISSN 0044-488X

INDEKS
383716

9 770044 488140

Pierwszy opiniotwórczy magazyn na iPada

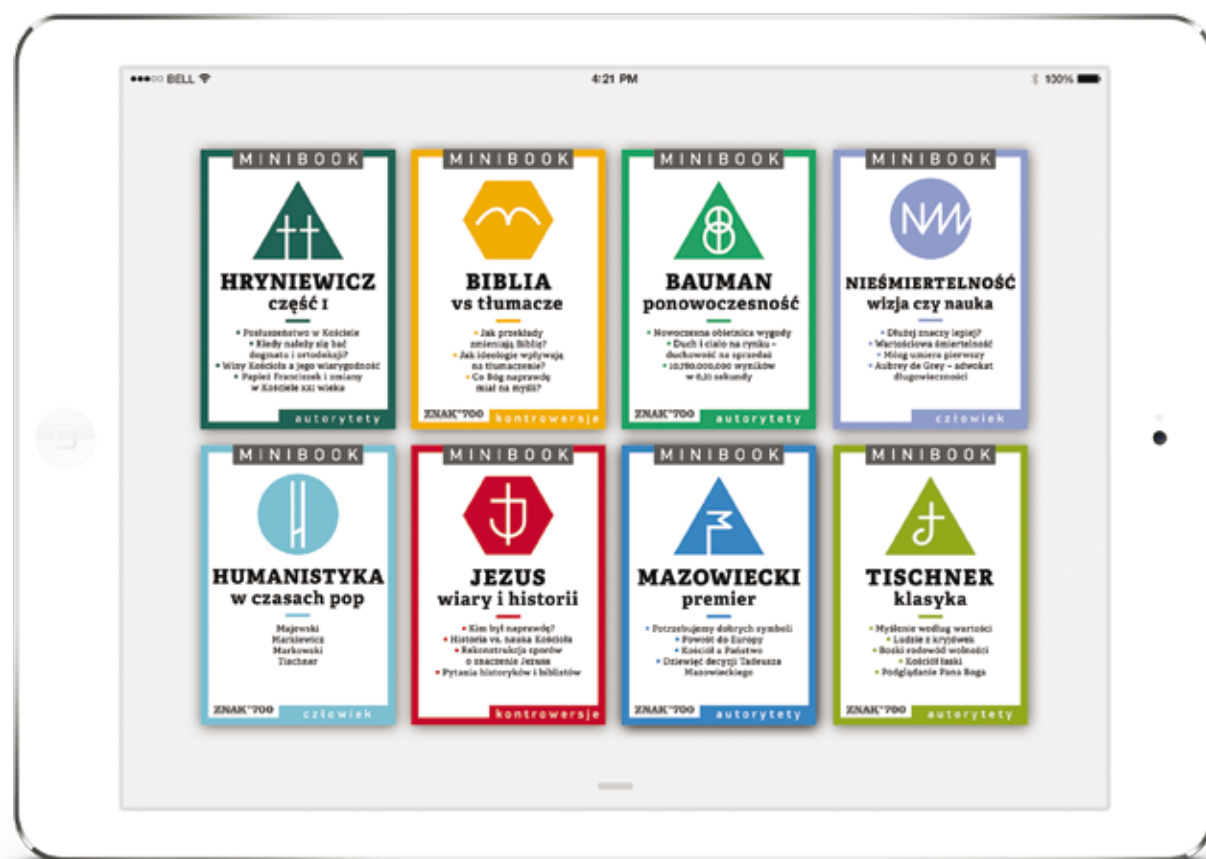
POBIERZ BEZPŁATNIE



MINIBOOKI „ZNAKU”

Wybór najlepszych tekstów z historii miesięcznika
w formatach ePUB/MOBI.

JUŻ OD
4⁹⁹
zł



Do kupienia na stronie:
www.woblink.com

Do czytania na:
• tablecie • czytniku • smartfonie • komputerze

ZNAK
M I E S I Ę C Z N I K

woblink



DOMINIKA KOZŁOWSKA

Kanonizacja i polski Kościół

Numer, który oddajemy do Państwa rąk, ukazuje się w miesiącu kanonizacji dwóch papieży. Decyzję Franciszka o wspólnym wyniesieniu na ołtarze Jana Pawła II i Jana XXIII przyjęto u nas z pewnym dystansem. „Daje on znać o sobie do dzisiaj – np. wtedy gdy w niektórych wystąpieniach polskich biskupów mówi się wyłącznie o kanonizacji Jana Pawła II, tak jakby Jan XXIII nie był »nasz«” – podkreśla Janusz Poniewierski w komentarzu poświęconym temu wydarzeniu. Powody, dla których uwaga Polaków skupia się przede wszystkim na osobie Jana Pawła II, są jakoś zrozumiałe. Zastanawia jednak, że więcej energii poświęciliśmy spekulacjom, czy i kiedy papież ogłosi datę kanonizacji, aniżeli samym przygotowaniom do tego wydarzenia, kiedy już jego data stała się znana. Na poziomie parafii przygotowania te mają najczęściej charakter modlitewny. Z rzadka towarzyszy im intelektualne pogłębienie wiary albo wnikliwy rachunek sumienia, do których przecież wezwany jest każdy wierzący. Dlatego wśród katolickich publicystów słychać obawy, czy to wydarzenie nie stanie się jedynie okazją do triumfalizmu i wzmocnienia poczucia uprzywilejowania. W cytowanym już tekście Janusz Poniewierski zastanawia się, co ta kanonizacja znaczy dla Kościoła. W odpowiedzi wskazuje m.in. kierunek otwartego dialogu ze światem, który wyznaczył II Sobór Watykański, a który konsekwentnie realizowali ci dwaj papieże.

Na dialog ze światem zbyt często patrzymy w sposób jednostronny, jakbyśmy to my, chrześcijanie, mieli innych uczyć. Niestety, postawa taka wciąż przez niektórych katolików traktowana jest jako jedynie słuszny kierunek interakcji z innymi. Czyż bowiem mogę się czegoś nauczyć od ateisty albo feministki? Zbyt często zapominamy, że chrześcijaństwo nie jest przywilejem pozwalającym więcej żądać od innych albo więcej żądać dla siebie. Pan Bóg nas, katolików, nie ulepił z lepszej gliny. Wszyscy jesteśmy dokładnie takimi samymi ludźmi, a jeżeli bycie chrześcijaninem stawia nas w jakiejś innej pozycji, to buduje ją przede wszystkim świadomość darów, jakie ludzie otrzymują od Boga. A przyjęcie tych darów w stosunku do innych rodzi zobowiązanie, a nie roszczenie.

Mam nadzieję, że tą właśnie drogą będzie szedł polski Kościół w okresie poważnych zmian instytucjonalnych. W tym i kolejnym roku czeka nas sporo nominacji, w tym dotyczących ważnych archidiecezji. Wiek emerytalny osiągnie m.in. nasz krakowski arcybiskup kard. Stanisław Dziwisz. W marcu br. biskupi polscy wybrali przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. To ważne wydarzenie, ponieważ nowy przewodniczący może kierować pracami episkopatu nawet przez 10 kolejnych lat, jak miało to miejsce w przypadku abp. Józefa Michalika. Mimo formalnych zmian, które w polskim Kościele zaszły po 1989 r., wciąż żywa jest pamięć czasów PRL-u, kiedy to rola Prymasa Polski była nieporównywalna z jakimkolwiek biskupem (nawet metropolitą). Prymas nie tylko przewodniczył obradom Konferencji Episkopatu, ale i np. wyłaniał kandydatów na biskupów dla Stolicy Apostolskiej, co dziś należy do zadań nuncjusza. Pozycja ta uprawniała zatem prymasa nie tylko do faktycznego kierowania Kościołem w Polsce, ale i do wypowiedzenia się w imieniu narodu. Wprawdzie dziś z formalnego punktu widzenia uprawnienia przewodniczącego są znacznie skromniejsze, a jego wybór odbywa się w sposób demokratyczny, lecz w praktyce osoba pełniąca tę funkcję wpływa na społeczny obraz całej instytucji. Za wcześniej, by oceniać, co wybór abp. Stanisława Gądeckiego oznacza dla polskiego Kościoła. Ważne, abyśmy, co również podkreśla nowy przewodniczący, szli drogą reform,

które wprowadza papież Franciszek. Sam Franciszek powiada, że nadchodząca kanonizacja będzie „orendiem skierowanym do Kościoła”. „Przypomnieniem mu priorytetów – tych samych, na które wskazuje biblijne przykazanie miłości Boga i bliźniego – i Jezus nawołujący każdego z nas i cały Kościół do nawrócenia” – pisze Janusz Poniewierski.

*Był tam człowiek dobry
i sprawiedliwy, imieniem
Józef, członek Wysokiej
Rady. On to udał się
do Piłata i poprosił o ciało
Jezusa. Zdjął je z krzyża,
owinął w płótno i złożył
w grobie, wykutym w skale,
w którym nikt jeszcze nie
był pochowany. Był
to dzień Przygotowania
i szabat się rozjaśniał.*

*Były przy tym niewiasty,
które z Nim przyszły
z Galilei. Obejrzały
grób i w jaki sposób
zostało złożone ciało
Jezusa. Po powrocie
przygotowały wonności
i olejki; lecz zgodnie
z przykazaniem zachowały
spoczynek szabat.*

Łk 23, 50-56



FOT. GALLERIA DEGLI UFFIZI, FIRENZE/THE BRIDGEMAN ART LIBRARY/FOTOCHANNELS

6 WESELE – SPOŁECZEŃSTWO W RUCHU

FOT. MARCIN WĄSIK



TEMAT MIESIĄCA: WESELE – SPOŁECZEŃSTWO W RUCHU

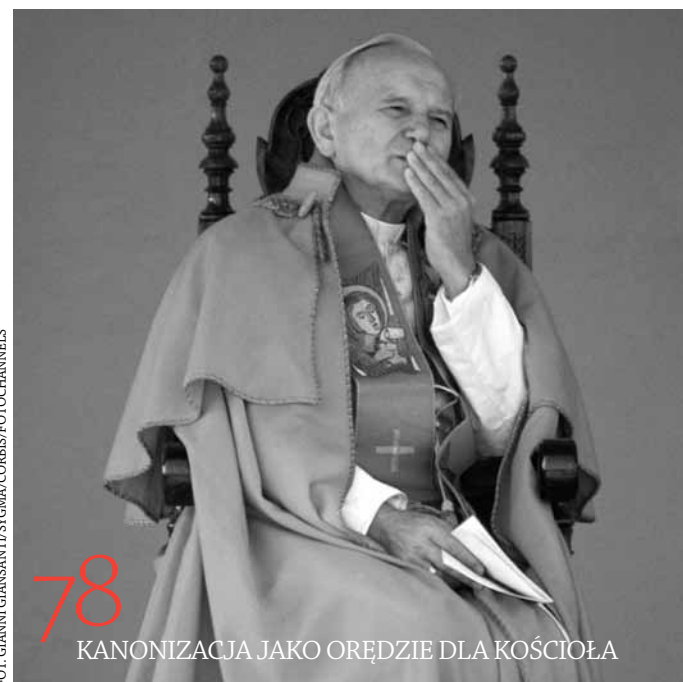
Co współczesne wesela mówią o Polakach? Czy rytuał weselny jest jeszcze potrzebny? Wokół jakich wartości jest odgrywany? Jak pozostać sobą w rytuale?

- 8 Niestalość w kanonie, stałość w uczuciach, *Magdalena Zych*
- 14 Stare wino w nowych bukłakach, *Ze Zbigniewem Mikotejką rozmawia Elżbieta Kot*
- 22 Weselne być albo nie być, *Dorota Majkowska-Szajer*
- 30 Być sobą w rytuale, *Z Tomaszem Rakowskim rozmawia Marta Duch-Dyngosz*
- 38 Wesele: teren zamknięty, *Ewelina Lasota*

DEBATY

- 50 Jest prawo, *Z Michałem Sfordem rozmawiają Dominika Blachnicka-Ciacek i Konrad Pędziwiatr*
- 62 Walka bez przemocy, *Z Rają Shehadehem rozmawia Katarzyna Czerwonogóra*
- 68 Przenośna nieobecność. Mój obóz zrekonstruowany w pamięci, *Sharif S. Elmusa*

FOT. GIANNI GIANANTI/STGMA/CORBIS/PHOTOCANNELS



78 KANONIZACJA JAKO ORĘDZIE DLA KOŚCIOŁA

IDEE

- 78 Kanonizacja jako orędzie dla Kościoła, *Janusz Poniewierski*
- 81 Jan Paweł Wielki i jego opisywanie
- 83 Jan Paweł II. Żydowskie spojrzenie na polskiego świętego katolickiego, *Harold Kasimow*
- 90 Filozofa wstęp do ciszy, *Jacek Filek*

ŁUDZIE – KSIĄŻKI – ZDARZENIA

- 96 Przeciwno nauczaniu pogardy, *Marcin Dzierżanowski*
- 101 Naturalizacja homonormatywności?, *Tomasz Rowiński*
- 104 Reguła życia, *Marcin Cielecki*
- 112 Przewaga nadziei, *Artur Madaliński*
- 114 Pasje Tomka Cyza, *Ewa Bieńkowska*
- 120 Artysta pamięta, *Piotr Kosiewski*

PALESTYŃSKIE DOŚWIADCZENIE

48



FOT. ARIEL SCHALIT/AP/EAST NEWS

STAŁE RUBRYKI

- 46 Józefa Hennelowa: Coraz bliżej albo Coraz mniej
- 47 Justyna Bargielska: Z pułapki w pułapkę
- 126 Jerzy Illg: Mój przyjaciel wiersz



FOT. GASTON PARIS/ROGER VIOLETTE/EAST NEWS

104 REGUŁA ŻYCIA

ZNAK M I E S I Ę C Z N I K

ul. Tadeusza Kościuszki 37, 30-105 Kraków
tel. (12) 61 99 530, fax (12) 61 99 502
www.miesiecznik.znak.com.pl
e-mail: miesiecznik@znak.com.pl

REDAKCJA: Marta Duch-Dyngosz,
Dominika Kozłowska (REDAKTOR NACZELNA),
Janusz Poniewierski, Agnieszka Rzonca,
Justyna Siemienowicz, Krystyna Strączęk,
Karol Tarnowski, Henryk Woźniakowski

ZESPÓŁ: Wojciech Bonowicz, Bohdan Cywiński,
Tomasz Fiałkowski, Tadeusz Gadacz,
Jarosław Gowin, Stanisław Grygiel,
ks. Michał Heller, Józefa Hennelowa,
Wacław Hryniewicz OMI, Jerzy Illg,
Piotr Kłodkowski, ks. Jan Kracik,
Janina Ochojska-Okońska, bp Grzegorz
Ryś, Władysław Stróżewski, Stefan Wilkanowicz

WSPÓŁPRACA: Andrzej Brylak, Paulina Bulska,
Piotr Cebo, Monika Gałka, Aleksander Gomola,
Ilona Klimek, Elżbieta Kot, Cezary Kościelniak,
Daniel Lis, Urszula Pieczek, Tomasz Ponikło,
Jolanta Prochowicz, Adam Puchejda,
Miłosz Puczyłdowski, Marcin Sikorski

OPIEKA ARTYSTYCZNA:
Władysław Buchner

PROJEKT OKŁADKI:
Władysław Buchner

SKŁAD I ŁAMANIE:
Barbara Sadowska

PROJEKT GRAFICZNY PISMA:
Marek Zalejski/Studio Q

KIEROWNIK PRODUKCJI:
Magdalena Wojacek

KOREKTA:
Barbara Gąsiorowska

DRUK: Drukarnia Coloneł,
Kraków, ul. Dąbrowskiego 16

PROMOCJA I REKLAMA: Monika Gałka,
tel. (12) 61 99 530,
e-mail: galka@znak.com.pl

PRENUMERATA: Joanna Dyląg, tel. (12) 61 99 569,
e-mail: dylag@znak.com.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych
oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść
zamieszczanych ogłoszeń. Rozpowszechnianie
redakcyjnych materiałów publicystycznych bez
zgody wydawcy jest zabronione.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Wesele

– społeczeństwo w ruchu

W weselnym rytuale odbijają się przemiany polskiego społeczeństwa. Dotyczą one rozumienia intymnych relacji, rodziny, ról płciowych, ale również stylu życia, pracy zawodowej i prywatności. Współczesnym weselom w Polsce poświęcono projekt badawczy *Wesela 21* zrealizowany przez Muzeum Etnograficzne im. Seweryna Udzieli w Krakowie. Badaczki, które kilka lat przyglądały się z bliska, jak wyglądają przygotowania do weselnego rytuału, jak przebiega obrzęd, co oznaczają jego poszczególne etapy i jak czują się w tym wszystkim jego główni aktorzy, argumentują, dlaczego na weselu „spotkasz siebie, jakiego się nie spodziewasz”. Jaka jest siła rytuału weselnego? Czy spełnia dziś swoje funkcje? Wokół jakich wartości jest odgrywany? Czy można być sobą w rytuale? Co o współczesnych weselach mówią doświadczenia badaczek z Muzeum Etnograficznego w Krakowie?

Niestałość w kanonie, stałość w uczuciach

MAGDALENA ZYCH

W zmieniającym się obliczu obrzędów weselnych i w ich rytualnym rdzeniu naszkicowany zostaje obraz przeobrażeń społecznych. Zawarcie ślubu i organizacja przyjęcia weselnego są dobrowolne, presja społeczna zmaląła, tworzenie się wspólnoty danej pary zaczyna się dużo wcześniej niż w momencie wybrania opcji „pobieramy się”

Wyobrażnia weselna rządzi się swoimi regułami, którym warto się co pewien czas przyjrzeć. Może się okazać, że dawno spisane melodie mają dziś inną barwę, wygrywają je inne instrumenty, choć wszystko wydaje się jakby znajome. Potoczny ogląd świata widzianego z kąta domu weselnego podpowiada, że tradycyjne wesela mają się doskonale: rodzice witają nowożeńców chlebem i solą, goście dodają gromkie „Sto lat!”, jedzą, piją, tańczą, następnie wjeżdża tort, panny łapią welon. Gdzie szukać definicji tradycyjnego wesela? Zaufanie do trwałości kanonu mogą budować różne stop-klatki obrzędu: etruskie przysięgi wieńczone nałożeniem pierścienia. Słowiań-

skie swadźby w zielonej dąbrowie. XIX-wieczne obrazki ludoznawców. Wizja Wyspiańskiego, ta Smarzowskiego.

Pewne jest to, że na weselu spotkasz siebie, jakiego się nie spodziewasz, wchodząc w jedną z przewidzianych archaicznym porządkiem ról w orszaku, który nie do końca wiadomo, skąd przybywa i dokąd nas niesie. Zaskakujące bywają reguły wyobraźni, która rozkazuje poddać się weselnym rygorom, ale i dopuszcza bunt, otwiera nowe porządki, skrywając się w konsumpcyjnym chaosie.

Współczesne śluby i wesela ukazują przeobrażenia, jakim podlegają relacje międzyludzkie. Są także ekspresją określonych ról społecznych i tego, jak je ucie-

leśniamy. Wplatamy siebie między tektoniczne przemieszczenia systemów wartości i obyczajowych przemian. Rytuał wypełnia się nową treścią.

COŚ NOWEGO, COŚ POŻYCZONEGO

Zmianom podlega rola panny młodej. Uwidacznia się to w rosnącej sprawczości, wyrażanej kobiecością widocznej w afirmacyjnym, emancypacyjnym przekazie, ujawniającym się m.in. w charakterze świętowania wieczoru panieńskiego, który dziś nie jest pożegnaniem z rodzinnym domem ani nawet z panieńskim stanem, ale raczej hucznym świętem z okazji znalezienia właściwego kandydata na męża po częstokroć długich poszukiwaniach. Kształt tego nowego rytuału zmienia się pod wpływem globalnego obiegu rekwizytów i możliwości ekspresji oraz migracji młodych Polek do krajów anglosaskich, gdzie brytyjska tradycja *hen party*, a także nowej burleski – rozrywkowego teatru subkulturowego nurtu – przenikająca w popkulturę, zdaje się inspirować scenariusze wieczorów panieńskich.

Inna niż jeszcze 20 lat temu jest rola panny młodej podczas przygotowań i organizacji wesela. Nie jest już ona bierną figurą, ale motorem wydarzeń. Także w odniesieniu do kobiecej wspólnoty przyjaciółek, sióstr, pokolenia starszych kobiet wchodzi w różnie rozumiane relacje. Na przykład drużna jest kontrapunktem, *alter ego* panny młodej, co wyraża jej ubiór i zachowanie podczas wesela (np. gdy pojawia się jako najbarwniejsza postać orszaku panny młodej), a przed uroczystością podczas zorganizowanego przez drużynę wieczoru panieńskiego. Wieczory kawalerskie, cieszące się społecznym przyzwoleniem na odstępstwa od obyczajowej normy, nie elektryzują tak otoczenia pary jak przebieg spotkania w kobiecym gronie. Przy czym nowości nie oznaczają końca istnienia głównych bohaterów wesela, lecz raczej ujawnianie się nowych elementów, które współlistnieją z klasycznym repertuarem, jak np. w przypadku odtwarzanych oczepin, sprowadzonych często do rzucania welonem i krawatem o północy.

Kolejnym sygnałem zachodzących zmian jest dążenie do równowagi między społecznym oddziaływaniem rodziny a samostanowieniem pary. Delikatna równowaga, zawsze szyta na miarę, ustanawia nowy układ sił. Jak pokazują badania, np. Krystyny Slany lub Ulricha Becka i Elisabeth Beck-Gernsheim, pojęcie rodziny podlega przededefiniowaniu. Termin ów raz obejmuje niewielką grupę (rodzice i dzieci), a innym razem uwzględnia

sieć bliskich znajomości, za to z wyłączeniem krewnych i spowinowaconych, z którymi nic nas na co dzień nie łączy. Wesele jest okazją, by na swoje potrzeby zdefiniować rodzinę. Podczas wesela zrytualizowany moment podziękowania rodzicom w postaci wręczenia upominku (kwiaty, pamiątkowe fotografie), niekiedy prezentacji w programie Power Point z historią rodzicielskiej pary, tanecznej dedykacji, komplikuje się, gdy rodzice żyją w nowych związkach albo nie utrzymują ze sobą kontaktu. Polem do obserwacji jest także dobór gości i negocjacje wokół tej kwestii. Układ relacji staje się czytelniejszy, gdy odpowiemy na pytania: kto za to płaci?, kto i ile podarował? Ujawnia się więc kontekst ekonomiczny, zawsze ważny dla obrzędowości rodzinnej.

I oto mamy przepastny rynek usług ślubnych z ofertą głównego nurtu (te związane z ceremonią ślubu, organizacją wesela, wszelkim uświetnianiem uroczystości), a także jego niszowe rozwinięcia (np. specjalistyczne usługi świadczone podczas wieczorów panieńskich, oferty hotelarskie na potrzeby podróży poślubnych, oferty kredytową, a nawet opiekę psychologiczną). Spoglądając na młodą parę z perspektywy ekonomicznej, widzimy klientów, którzy kupują określony zestaw rekwizytów, aby indywidualna konsumpcja i w tym wypadku pomogła w osiągnięciu określonego statusu społecznego. Młode pary, przygotowując uroczystość, gdy konfrontują się z aspektem ekonomicznym wesela, starają się omijać potencjalnie dużą skalę wydatków rozmaitymi wybiegami (krewni i znajomi wykonujący różne usługi: makijażu, fotografii, kulinarne, transportowe). Sposobem obniżenia kosztów bywa podział weselnego święta na obiad dla rodziny i zabawę dla przyjaciół. Wesele na ogół jest także momentem konsumenckiej refleksji jego organizatorów. Także ci, którzy kontestują komercyjne wezwania współczesności, pozostają w relacji, choć negatywnej, wobec wartości obowiązujących we współczesnej kulturze, czyli perspektywy zysku, indywidualnych profitów.

MIŁOSNY ROZRUSZNIK

Zmienny kanon rytualnej sekwencji ufundowany jest na elementach obecnych w obowiązującym romantycznym modelu miłości, a więc sprzecznych wobec siebie namietności i stałości. Współczesne wesele rozumiane i jako wydarzenie-spektakl, i szereg działań wykonywanych przed wydarzeniem i po nim (przygotowania, wspomnianie), w warstwie obrazów, drama-